

Urząd Miejski w Łomiankach

<https://lomianki.pl/pl/aktualnosci/3468,Ostatnie-pozegnanie-Wiceburmistrza-Bogdana-Klodkiewicza.html>
03.07.2024, 08:21

Ostatnie pożegnanie Wiceburmistrza Bogdana Kłodkiewicza

Dzisiaj o godz. 12:00 w Rzymskokatolickiej Parafii Św. Małgorzaty DM w Łomiankach pożegnaliśmy byłego Wiceburmistrza Bogdana Kłodkiewicza

Dzisiaj o godz. 12:00 w Rzymskokatolickiej Parafii Św. Małgorzaty DM w Łomiankach pożegnaliśmy byłego Wiceburmistrza Bogdana Kłodkiewicza

To smutny dzień dla nas wszystkich. Dla Rodziny i Przyjaciół, ale również dla tych, którzy mieli okazję poznać osobiście Bogdana Kłodkiewicza. Łomianki straciły człowieka zaangażowanego w sprawy gminy i miasta, społecznika i wrażliwego samorządowca. To niepowetowana strata, która boleśnie przypomina nam jak kruche jest ludzkie życie.

Jeszcze raz składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Przyjaciółom.

Małgorzata Żebrowska-Piotrak, Burmistrz Łomianek

Adam Salwowski, Przewodniczący Rady Miejskiej

"Panie Burmistrzu, Bogdanie,

Poznaliśmy się w 2007 roku, gdy byłeś radnym Rady Miejskiej w Łomiankach. Od tego czasu współpracowaliśmy do końca Twojej zawodowej pracy dla naszego samorządu. Jako wiceburmistrz byłeś moim bezpośrednim przełożonym kiedy pracowałem w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji, wspólnie realizowaliśmy projekt pozyskiwania środków z Funduszu Spójności na budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Pamiętam jak bardzo Ci zależało na tym projekcie. Ty interesowałeś się nim ze szczególną starannością, pomagałeś, doradzałeś. Wspólnie szukaliśmy najlepszych rozwiązań. Zawsze można było na Ciebie liczyć. Byłeś człowiekiem otwartym i pracowitym. Zawsze służyłeś mieszkańcom gminy najlepiej, jak potrafiłeś i angażowałeś się we wszelkie inicjatywy, które mogły poprawić jakość ich życia.

Nasze ostatnie spotkanie odbyło się w Wielki Piątek ... Odwiedziliśmy Cię w szpitalu, z Burmistrz Małgorzatą Żebrowską-Piotrak. Czuliśmy, że to pożegnanie. Smutek niwelowało jedynie przeświadczenie, że żegnasz się ze światem spokojny, pogodzony i spełniony, że tu na ziemi zrobiłeś wszystko na czym Ci zależało.

W trakcie tego spotkania dostałem od Ciebie odręczną notatkę, na której zapisałeś trzy prośby. Każda z nich i wszystkie razem to małeńkie życzenia. Pierwsze spełnię wkrótce - Twoje wnuki usiądą w fotelu burmistrza, jak niegdyś ich dziadek. Z przyjemnością zaproszę Twoje wnuki i opowiem, jak pracował ich dziadek. Drugą, właśnie spełniam, czytając kilka słów pożegnania, trzecią - wspólne zdjęcie - spełniłem już w szpitalu.

Drogi Bogdanie żałuję, że tak niewiele mogłem dla Ciebie zrobić - spoczywaj w pokoju. Będziemy o Tobie pamiętać". **Wiceburmistrz Paweł Bohdziewicz**

"Śp. Bogdan Kłódkiewicz. Mieszkaniec Kiełpina od urodzenia. Przedsiębiorca, społecznik, radny Rady Miejskiej w latach 2006-2010, zastępca Burmistrza Łomianek w latach 2011-2013. Marzył by Łomianki były dobrze skomunikowane, z inteligentną infrastrukturą i pełne zieleni. Uważał, że spuścizna, którą zostawimy przyszłym pokoleniom powinna być powodem do dumy, żeby nasze dzieci mogły i chciały tu osiąść na stałe, bezproblemowo rozwijać się i wychowywać swoje potomstwo. Można wymieniać Bogdana zasługi dla Kiełpina, Łomianek, ale najważniejsze jest to, że był przede wszystkim, dobrym człowiekiem.

Życie jest cennym darem. Jest wielką wartością i domaga się troski. Jednak trzeba pamiętać, że nasze życie tu i teraz jest drogą do nieba. Dlatego warto odważnie powtórzyć za św. Janem Pawłem II, że przemijanie ma sens. Ono prowadzi nas do wieczności. Prowadzi do życia, które się nigdy nie kończy. Śp. Bogdan kilka miesięcy temu mówił mi, że otrzymał dar życia, który musi jak najlepiej wykorzystać, by stanąć przed Panem z rękoma pełnymi dobrych uczynków. Był dumny z wnuków, często o nich wspominał, chciał dawać im dobry przykład. Miał wiedzę, którą chciał przekazać ludziom, którzy chcą pomagać drugiemu człowiekowi. Oferował swoją bezinteresowną pomoc nie tylko przyjaciołom. Wybaczał i prosił o wybaczenie.

Bogdan często odwoływał się do słów św. Ojca Pio: „Pamiętajcie, że nie jesteśmy z tej ziemi. Mamy tu misje do spełnienia: zbawienie duszy i danie wszystkim dobrego przykładu”.

Wierzył, że Pan Bóg jeszcze Go nie zabiera, choć wyniki badań są złe, bo ma jeszcze misję do spełnienia. Całkowite zaufanie Bogu sprawiło, że miał głęboki pokój serca pomimo pogarszającego się stanu zdrowia. To On podnosił na duchu tych, którzy przyszli Jego pocieszać, mówił o miłości bliźniego, o przebaczeniu, czynieniu dobra, ewangelizował. Bogdan odchodził godnie, pogodzony z ludźmi i Bogiem – myślę, że to było Jego zadanie. To była Jego misja, którą wykonał jak wszystko, co robił, profesjonalnie, dając nam wszystkim dobry przykład. Jestem zaszczycony, że spotkałem na swojej drodze Bogdana Kłódkiewicza. Bogdan spoczywaj w spokoju”.

Jan Grądzki

"Drogi Bogdanie, drogi nasze splotły się 10 lat temu. Połączyły nas doświadczenia dobre i piękne oraz te trudniejsze. Cieszę się, że w ostatnich tygodniach Twojego zbyt krótkiego życia udało nam się przeprowadzić kilka dobrych i ciepłych rozmów. Spoczywaj w pokoju". **Tomasz Henryk Dąbrowski**

"W imieniu własnym i Radnych Rady Miejskiej kadencji 2006-2010 żegnam Radnego Bogdana Kłódkiewicza. Osobę wrażliwą społecznie, która zawsze była gotowa służyć społeczności samorządowej i lokalnej. Będziemy pamiętać". **Wiesław Pszczołkowski, Burmistrz w kadencji 2006-2010. Radny Powiatu Warszawskiego Zachodniego.**

"Moje pożegnanie Kolegi- Bogdana Kłódkiewicza

Bogdana Kłódkiewicza poznałem jako młody chłopak w Ludowych Zespołach Sportowych. Wspólnie organizowaliśmy imprezy sportowe-turnieje piłkarskie, biegi przełajowe, spotkania z młodzieżą. Był mieszkańcem Kiełpina od urodzenia, pochodził z rodziny rolniczej i znał trudy życia z tym związane. Po powstaniu Solidarności był członkiem Solidarności Chłopskiej. Kiedy został radnym obrębu Kiełpina i Kępy Kiełpińskiej, a później wiceburmistrzem działał na rzecz społeczeństwa wiejskiego i pomagał wdrażać nowe rozwiązania techniczne dla terenów całej Gminy Łomianki. Chciałbym wyrazić żal i

przekazać najszczerze kondolencje bliskim zmarłego. Odszedł zdecydowanie za wcześnie, ale pozostanie w mojej pamięci".

Krzysztof Skarbek, Sołtys Kępy Kiełpińskiej

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)